Dekategoryzacja dróg publicznych pod lupą TK

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: sobota, 25, kwiecień 2015 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1166

22 kwietnia br. Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie w trybie kontroli prewencyjnej rozpoczął badanie z wniosku Prezydenta RP zgodności z Konstytucją RP przepisów nowelizacji ustawy o drogach publicznych.

Na rozprawie stawili się przedstawiciele: Prezydenta RP, Prokuratora Generalnego i Sejmu. Ponadto do udziału w rozprawie zostali wezwani przedstawiciele: Najwyższej Izby Kontroli, Ministerstwa Finansów, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Marszałka Województwa Dolnośląskiego, Związku Powiatów Polskich (obecny był Prezes Ludwik Węgrzyn oraz radca prawny Bernardeta Skóbel) i Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Zabrakło natomiast przedstawicieli związków miast i gmin, którzy mimo wcześniejszej prośby Trybunału o zajęcie stanowiska w sprawie nie odpowiedzieli na nią.

Zgodnie z obecnym stanem prawnym gmina dostaje dotychczasowe odcinki tras krajowych, po oddaniu do eksploatacji nowo wybudowanych. Natomiast sporna nowelizacja wprowadza zupełnie inne, nigdzie nie praktykowane rozwiązanie. Zgodnie z nią po wybudowaniu nowej drogi krajowej zastępowany odcinek będzie stawał się trasą wojewódzką. Przy czym sejmik województwa mógłby podjąć uchwałę o pozbawieniu jej tej kategorii. Taki odcinek byłby zaliczony wówczas do kategorii drogi powiatowej. Następnie rada powiatu miałaby prawo podjąć analogiczną uchwałę o pozbawieniu kategorii wskazanego odcinka takiego statusu i byłby on zaliczany do dróg gminnych.

– *Oznacza to, że dotychczasowy mechanizm automatycznego przekazywania zastępuje się nieznaną systemowi prawa konstrukcją sprowadzającą się do władczych rozstrzygnięć jednostek samorządu terytorialnego wyższego szczebla, na mocy których dany odcinek drogi zostaje zaliczony do kategorii trasy powiatowej lub gminnej* – tłumaczył reprezentujący Prezydenta RP dr Aleksander Proksa, radca prawny. Ten waśnie dobrowolny tryb przekazywania dróg budzi zastrzeżenia Prezydenta.

Z takim stanowiskiem nie zgadzał się poseł Andrzej Dera, który nie widzi w nowym rozwiązaniu możliwości naruszenia norm konstytucyjnych . – *Uchwały przekazujące drogi będą podlegały kontroli wojewodów w trybie nadzorczym oraz sądów administracyjnych* – podnosił.

Jednak zdaniem Roberta Hernanda, zastępcy Prokuratora Generalnego obdarowana drogą gmina czy powiat może mieć problem w wykazaniu przed sądem, że ma interes prawny w skarżeniu uchwały powiatu (województwa). - *Taka dowolność interpretacyjna nie może mieć miejsca* – dodawał.

Trybunał szczegółowo przesłuchał też przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad. – *Nowy system będzie bardziej elastyczny i lepiej dostosowany do stanów faktycznych* – przekonywał Jakub Troszyński, Dyrektor Departamentu Prawnego GDDiA.

TK wysłuchał też stanowisk samorządów. – *System kaskadowy spowoduje, że zakres zadań województwa będzie zależał od decyzji innych JST* - mówiła Aneta Gęsiarz –Krasucka, radca prawny Związku Województw RP. Z kolei Jerzy Michalak, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego przyznał, że jego efektem będzie przekazywanie w dół najbardziej zdegradowanych dróg.

Zgodności nowelizacji z Konstytucją nie widzieli także przedstawiciele Związku Powiatów Polskich. Ich negatywna opinia została przedstawiona już w Senacie na wspólnym posiedzeniu Komisji Samorządu

Phoca PDF

Terytorialnego i Administracji Państwowej. Jednak ich argumenty nie zostały wzięte pod uwagę.

Trybunał nie wydał jeszcze wyroku. Po kilku godzinach przerwał rozprawę. Jej kontynuacja nastąpi 26 maja.

Phoca PDF